

Duda i Szydło zdradzili ofiary rzezi wołyńskiej?

14 czerwca 2023

Za miesiąc rocznica ludobójstwa na Wołyniu. Ks. Isakowicz-Zaleski w rozmowie z „Super Expressem” mówi, że dotąd nie ogłoszono żadnych państwowych uroczystości, a prezydent nie objął patronatu nad żadnym wydarzeniem. Tymczasem kapłan przypomina o obietnicy, jaką Andrzej Duda i Beata Szydło składali rodzinom kresowym.



„Z przykrością muszę powiedzieć, że władze państwowe mają taki chocholi taniec – krok do przodu, krok do tyłu i myślę, że w jakiś sposób uczą kolejnych prezydentów Ukrainy, że nie należy poważnie traktować tej sprawy” – stwierdził ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski.

Ksiądz stwierdził, że „jeśli ktoś uważnie czyta prasę polską i wie, kim otacza się pan prezydent Andrzej Duda, to myślę, że ma doskonały pogląd na to, że, o ile większość społeczeństwa chyba chce prawdy i pochowania ofiar, tak ta klasa polityczna i obecnie rządząca ekipa robi krok do przodu i krok do tyłu”. „Myślę, że tutaj ta cała seria niekonsekwencji, pustych obietnic ze strony Polski raczej nie skłania prezydenta Zełenskiego do takiego gestu” – stwierdził kapłan.

Ksiądz Isakowicz-Zaleski przypomniał, że podczas 70. rocznicy rzezi wołyńskiej wydawało się, że prezydent Ukrainy oficjalnie przeprosi Polaków. „I co się okazało? Co pan Zełenski zrobił? Oczywiście ani słowa. Nie przybył. Wysłał tylko ambasadora. Natomiast nadał obywatelom Polski jakiś specjalny status na Ukrainie, czyli, można powiedzieć, w jakiś sposób sobie zakpił” – stwierdził ksiądz. „Więc jeżeli jest taka skrajna naiwność po stronie ministrów, doradców Kancelarii Prezydenta,

że oni kupują każdą rzecz za dobrą monetę, to się nie ma co dziwić, że dzisiaj miesiąc przed tą rocznicą nie ma ani uroczystości przygotowanych przez władze polskie, pan prezydent Andrzej Duda nawet nie objął patronatu, chociaż obejmuje patronat nad bardzo drobnymi wydarzeniami w Polsce” – mówi kapłan.

Ksiądz Isakowicz-Zaleski przypomniał, że Duda „składał 8 lat temu obietnicę, sam byłem świadkiem, jak składał tę obietnicę, jak potrzebował głosów wyborczych i przez 8 lat nic nie zrobił”.

„Między pierwszą a drugą turą wyborów prezydenckich, kiedy w 2015 uczestniczyłem w spotkaniu na rynku w Chrzanowie, gdzie [...] mogłem publicznie wręczyć i powiedzieć na temat postulatów rodzin kresowych. Między innymi najważniejszy był oczywiście postulat pochówku ofiar i pan prezydent, wówczas kandydat, i pani Beata Szydło, późniejsza pani premier, mówili, że oczywiście tak. No to jeżeli wtedy mówili tak, a przez 8 lat nic nie zrobili, to jak można poważnie traktować, że dzisiaj znowu ktoś wyjdzie i powie tak: »obiecujemy, obiecujemy, ale nie teraz« ? Dokąd taki chocholi taniec będzie trwał?” – spytał ksiądz.

Autorstwo: SG

Na podstawie: „Super Express”

Źródło: NCzas.com